

Gładczuk, Czesław

"Paideia - formowanie człowieka greckiego", Werner Jaeger, [tł. Marian Plezia, Henryk Bednarek], Warszawa 2001 : [recenzja]

Studia Teologiczne 20, 511-514

2002

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

tatami poezji J. Twardowskiego, Homera i J. Moltmanna. Rozdział czwarty urozmaicony jest natomiast czterema dobrej jakości fotografiami przedstawiającymi artystyczne wizerunki Trójcy Świętej. Znajomość tematu, nawet w innych źródłach niż teologiczne i filozoficzne potwierdzają erudycję autora, wskazują na jego pasję i zainteresowanie tym tematem. Zabiegi te niewątpliwie podnoszą wartość książki.

Minusem jej jest brak notki biograficznej o autorze, a wyszukanie nastrocza wielu kłopotów.

Wydawnictwo „Znak” dołożyło wszelkich starań aby „Wierzę w Boga Trójjedynego” wydać jak najlepiej. Twarda estetyczna oprawa, dobrej jakości papier, druk i ilustracje sprawiają, że książkę bierze się do ręki z przyjemnością; styl, że czyta z przyjemnością; treść, że po przeczytaniu ma się potrójną przyjemność. Te trzy czynniki składają się na bardzo dobrą całość. Jest to swego rodzaju gra liczb i słów, która jednak dokładnie opisuje wrażenia jakie miałem i mam po tej lekturze. Pozostaje także głód wiedzy, który trzeba jak najszybciej zaspokoić, a słowa św. Tomasza z Akwinu: „Poznanie Osób Bożych jest konieczne (...), po to by poprawnie myśleć o stworzeniach” nabierają nowego i silniejszego wyrazu.

Jacek Berbecki

Werner Jaeger, *Paideia – formowanie człowieka greckiego*, Fundacja Aletheia, Warszawa 2001, ss. 1252

Wreszcie całość Paidei W. Jaegera w języku polskim: całość pomieszczona w jednym woluminie na 1252 stronicach.

Polski wydawca powtórzył układ jednowoluminowego wydania niemieckiego z 1989 roku. Polska edycja Paidei z 2001 roku składa się z:

1. Dwóch tomów Paidei w przekładzie Mariana Plezi wydanych w latach 1962(t. I),1964 (t.II), przez IW Pax.
2. Tłumaczenia rozdziałów Paidei przez Mariana Plezię i Henryka Bednarka, które dotąd w języku polskim nie były publikowane.

Przedmowy do wydań Paidei w języku niemieckim i angielskim jak i przedmowy do I i II tomu Paidei w języku polskim wnoszą sporo informacji i ujaśnień nie tylko edytorskich i translatorskich, ale i dotyczących samej materii dzieła. Ponadto nota polskiego wydawcy Paidei głosi: „uzupełniono i uporządkowano przypisy, ujednolicono również pisownię nazw własnych. Wydawca zdecydował się przy tym, by nazwiska greckie zapi-

sywać w formie zbliżonej do greckiej, pomijając pośrednictwo łacińskie”.

O zawartości dzieła sam jego autor tak pisze: „Dążąc do całościowego ujęcia greckiej starożytności, za główny przedmiot rozważań obrałem kształtowanie greckiego człowieka, paideię. I rację, które skłoniły Jaegera do pochylecia się nad tym tematem: „podjąłem to zadanie w przekonaniu, że ten wielki duchowy i historyczny problem pozwala lepiej zrozumieć owo jedyne w swoim rodzaju wychowawcze dokonania i zarazem wiekopomny wpływ Greków na całe tysiąclecie”.

„Poznanie zaś istoty greckiego fenomenu wychowania – w przeświadczeniu W. Jaegera – jest niezbędną podstawą wszelkich obecnych poczynań i teorii wychowawczych” i dodaje: „Z tego przekonania wyrosło moje naukowe zaangażowanie w tę problematykę i jako jego rezultat - ta książka”.

O perspektywie swego zamierzenia urokliwie napisał w przedmowie do pierwszego angielskiego wydania tomu II: „Bez względu jednak na to czy zdołam go wykonać, czy nie, wdzięczny jestem losowi, że pozwolił mi przedstawić w całości najważniejszy okres życia Hellady, która straciwszy wszystko, co liczy się na tym świecie: państwo, potęgę, wolność i życie obywatelskie w klasycznym rozumieniu tego słowa, mogła mimo to powiedzieć za swoim ostatnim wielkim poetą Menandrem: „To, czego nikt nie może zabrać człowiekowi, to paideia”. On też jest autorem słów stanowiących motto niniejszego (II) tomu: „Paideia jest portem schronienia dla każdego człowieka” (Monst. 2 i 312).

Dziś, po śmierci W. Jaegera, wiemy, że dzieła swego nie doprowadził do końca. Jego *Wczesne chrześcijaństwo i grecka paideia*, siedem wykładów, nazwane Ostatnim słowem W. Jaegera (K. Bielawski), są niedokończonym śpiewem Wielkiej Paidei. Skromne objętościowo (108 stron wydania polskiego), jest uważana za najdonioślejsze dzieło W. Jaegera.

Zawartość zaś dzieła w poszczególnych tomach jawi:

Tom pierwszy mówi o podłożu, powstaniu i kryzysie greckiej kultury w epoce człowieka heroicznego i politycznego, to znaczy we wczesnym i klasycznym okresie istnienia greckiego narodu. Kończy się na upadku państwa attyckiego.

Tom drugi przedstawia duchową odnowę w czasach Platona, ówczesną walkę o państwo i kulturę oraz przekształcanie się greckiej kultury w potęgę światową.

Sam W. Jaeger taką wykładnię daje drugiemu tomowi: „Wspaniała walka filozofii o ustanowienie bytu najwyższych wartości, które winny wytyczać idealny cel ludzkiego życia i wychowania, została opisana w tym (II) tomie jako poszukiwanie „boskiego centrum” i przeciwstawiona odśrodkowym tendencjom ery sofistycznej, głoszącej, iż człowiek jest miarą wszechrzeczy”.

Tom trzeci jest kontynuacją tomu drugiego i uwyrażnia wielkie wysiłki odbudowania greckiej duchowości, które „osiągnęły apogeum po upadku imperium Peryklesa, pod koniec wojny peloponeskiej”.

W części drugiej „rozważania powracają do Platona i późniejszej fazy jego kariery filozoficznej. Jego prorocze ostatnie dzieło, Prawa, to wstęp do tragicznego finału: schyłku i upadku wolnego miasta – państwa, który wyznacza koniec klasycznego okresu kultury greckiej”.

W Przedmowie do pierwszego angielskiego wydania tomu II, W. Jaeger odslania wątki jakimi się kierował w komponowaniu II i III tomu Paidei. Uznał mianowicie, że wiek IV przed Chrystusem, mimo kruszenia się struktur greckiego społeczeństwa” jest w historii kultury okresem wyjątkowo doniosłym. Wyłonił on bowiem ideały kulturowe, które „przetrwwały niepodległy byt polityczny narodu i przeszły w posiadanie innych ludów starożytnych oraz ich następców jako najdoskonalszy wyraz humanizmu”. W Paidei W. Jaeger dąży do objaśnienia „społecznego charakteru i funkcji greckich ideałów kulturowych, wskazując na ich tło historyczne”. Budowniczym tych ideałów – wedle W. Jaegera – jest Platon.

Dlaczego Platon?

Bowiem – wedle W. Jaegera – „wielki pisarz wyraźniej od niego nie uzmysławia nam prawdy, że jedynym trwałym elementem dziejów jest duch, nie tylko bowiem jego własna myśl przetrwała tysiąclecia, lecz i stara Grecja przetrwała razem z nią.

Jego filozofia jest odtworzeniem wcześniejszych etapów kultury greckiej, ponieważ Platon świadomie i systematycznie podejmuje rozmaite problemy poprzedniego okresu, rozwijając je na wyższej płaszczyźnie.

Co więcej, rola Platona (który musi stanowić punkt kulminacyjny w każdej historii greckiej paidei) ujawnia się jeszcze dobitniej, kiedy jego dzieło i charakter przeciwstawi się innym wielkim pisarzom tej epoki, traktowanym zazwyczaj tak, jakby nie mieli żadnego związku z filozofią”.

„Drugi i trzeci tom niniejszego dzieła – stwierdza W. Jaeger – niezależnie od tego, że omawiają pewien odrębny okres historii, wypełniają równocześnie lukę między klasyczną cywilizacją grecką a chrześcijańską kulturą schyłku starożytności”.

Zdaniem W. Jaegera budulcem greckiej kultury i zanurzonej w niej paidei jest cały kontekst materialno – duchowy historii Hellady. „Każdą postać *arete*, każdy wzorzec moralny, jaki zrodził się w myśli greckiej, musimy rozważać w czasie i przestrzeni w których powstały /.../ i w związku ze wszystkimi prądami historycznymi, które je powołały do życia”, jak również z pamięcią, że „grecka kultura rozwija się, nie niszcząc swych poprzednich postaci, lecz zawsze przekształcając je tylko”.

Zasada Filona *matacharatte to theion nomisma* (przekój boski pieniądz) panowała w dziejach kultury greckiej od Homera do neoplatonizmu i Ojców Kościoła u schyłku starożytności”.

O staranności i wszechstronności wykorzystania źródeł do opracowania greckiej paidei tak opisze W. Jaeger: „Każde dzieło zachowane z tej epoki znalazło omówienie w niniejszej książce, a to celem okazania, jak dalece ide-

ał paidei jest w nich wszystkim świadomie aktualny i jak bardzo decyduje o ich formie. Jedyny wyjątek w tej mierze stanowi retoryka sądowa!”

Nieocenioną postacią dla greckiej paidei jest Platon. Jemu też poświęcone studium nazywa W. Jaeger „osobną książką w ramach niniejszych obu tomów”. A praca nad Platonem – wyznaje W. Jaeger „odegrała decydującą rolę w kształtowaniu się koncepcji” Paidei.

Paideia W. Jaegera z 2001 roku w języku polskim ma układ treści wytyczony księgami, których zawartość nie pokrywa się z zawartością tomów.

We wstępie W. Jaeger omawia miejsce Greków w powszechnych dziejach wychowania.

Księga pierwsza. Grecja archaiczna.

Księga druga. Rozkwit i kryzys kultury ateńskiej.

Księga trzecia. Epoka wielkich wychowawców i systemów wychowawczych.

Zawartość książki kończy indeks osób.

Paideia – pomnikowe dzieło, odsłania korzenie budowania się człowieczej osobowości w przestrzeniach kultury greckiej, która chrześcijaństwo użyczyła tak wiele i tak wartościowego budulca. Jakość tego budulca wyśmienicie i z pełną kompetencją okazał W. Jaeger. Jego postać (zm. 1961 r.) znakomicie wraz z tokiem jego prac rysuje M. Plezia, który zainicjował przekład na język polski. Przekład wyśmienity stylistycznie i wnioskujący w ducha działa.

Chciałoby się żywić przeświadczenie, że wszyscy, którym budowanie się osobowości – formowanie się człowieka leży na sercu, zajrzą do Paidei W. Jaegera.

Twarda i estetyczna oprawa, mimo małej czcionki, zachęcają do przyjęcia się tej publikacji.

Ks. Czesław Gładczuk

Kazimierz Matwiejuk, *Recepcja odnowy liturgicznej Soboru Watykańskiego II w Diecezji Siedleckiej*, Siedlce 1999, ss. 400.

Sobór Watykański II w Konstytucji o Świętej Liturgii mówi: „Aby wierni chrześcijanie pewniej czerpali z liturgii obfite łaski, święta Matka Kościół pragnie dokonać ogólnego odnowienia liturgii. Liturgia bowiem składa się z części niezmiennej, pochodzącej z ustanowienia Bożego, i z części